

KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Sierpnia. — Rok 1834.
Wtorek.

N^o 214.

Jutro, Ś. Hipolit.
v. s. Iszy Sierpień.

Artykuł za oddzielnem zezwoleniem podany do umieszczenia. Podupadła Familja trzymając od lat 30 dzierżawę, przez nadzwyczajne wypadki roku 1831 straciwszy wszystko, zostając w najokropniejszej nędzy, posiadając dowody wierzytelne swego ubóstwa, obarczona późną starością, i kilka tygodniową chorobą; udaje się do sere łaskawych i cznych Szanownej Publiczności, prosząc o łaskawe wsparcie, za co prócz wiecznej wdzięczności, błagać będzie Stwórcę za pomyślność swych Dobrodzieiów. Wsparcie przyjmie Bióro Informacyjne. — Z drukarni D. E. Friedlejna w Krakowie, wyszły w r. b. nowe dzieła, które przez wszystkie Księgarnie nabyć można. Widoki miasta Krakowa i jego okolic, poszyt 4, (5 i 6 jeszcze w tym roku wyjdą). Dzień Chrześcijanina Katolika przez X. T. de la Minnais, z ryciną na stali. Książka Szejdera dla Chrześcijan Katolików; nowe tłumaczenie, z ryciną na stali. Zbiór modlitw dla dzieci. Obraz ukrzyżowanego P. JEZUSA CHRYSYTA, malowany przez Tomasza Dolabella, na stali rytowany. Karta okręgu wolnego miasta Krakowa, na blasze rytowana. — Zadowolona Publiczność wczoraj w teatrze Rozmait: z wyborowego przedstawienia Komedji *Ona go nie nawidzi*, przywołała Jpannę *Zuczrowską*, tudzież JPP. *Audlicza* i *Zółkowskiego*. — Wczoraj Stujący Furman, zmarł nagle z powodu natęgu pniaństwa. Wyrobnik czyszczący kanał na Dunaju, przez oderwanie się nagłe gzymisu, postradał życie.

Z *Petersburga* 25 Lip: (4 Sierp.). — *Ukaz Cesarzski do Rady Państwa.* Z powodu zgonu Kanclerza Państwa, Xcia *Kocubiecia*, stosownie do 9 artykułu Zasadoicznych praw Rady Państwa, Najłaskawiej rozkazujemy być Pie-

zesem teje Rady Rzeczywistemu Radcy Tajnemu *Nowosilców*. — Mianowani, w nagrodę odznaczającej się gorliwością służby, kawalerami orderu S. *Włodzimierza*, 3 kl: odkomenderowany z Ministerstwa Wojny do Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, urzędnik 5 klasy *Michał Zadarnowski* i tegoż orderu 4 kl., Sekretar Kancelarji tegoż Sekretarjatu, Radca Dworu *Swiderski-Kostiakowski*. — 3go b. m. o godzinie 8 po południu, podczas silnej burzy, piorun zapalił stojący podle Peterskuskiego artyleryjskiego laboratorjum magazyn, zawierający do 6000 rac kongrewskich. W tej chwili stał przy tym składzie na warcie żołnierz 2ej strzeleckiej roty Nejszlotskiego pułku strzelców, Łaryon *Kulabin*, wzięty do służby wojskowej 11 Grudnia 1831 roku, ze wsi skarbowej w guberni Wiatskiej. Kiedy już cały magazyn był w płomieniach i nawet budka warty tlać zaczynała, znajdujący się w pobliżu Jenerałowie i wyżsi Officerowie, widząc niebezpieczeństwo w jakim zostawał *Kulabin*, mówili mu iżby się oddalił, lecz on odpowiedział: „że tylko o 10 kroków wolno mu się przechadzać, i że przed zmianą nie zejdzie ze swego stanowiska” iakoż, w rzeczy samej, pozostał na miejscu, wśród iawnego niebezpieczeństwa, dopóki go nie zmieniono na rozkaz oficera od warty. O tem chwalebnem znalezieniu się *Kulabina*, dowodzącem iak Buuki żołnierz niewzruszonym jest w świętości swej przysięgi na obowiązki służby, doniesiono N. CESARZOWI Jmci i N. PAN raczył rozkazać: przenieść żołnierza tego do gwardji i wydać mu jednorazowie 300 r., a o czynnie jego ogłosić przez gazety. — N. przedstawienie P. wojennego Gubernatora *Kliowskiego*, Jenerał-Gubernatora *Podolskiego* i *Wołyńskiego*, N. CESARZ Jmci

reczył zatwierdzić projekt utworzenia kompanji akcjonistów w Kiiowie, w celu zaprowadzenia tam wód mineralnych sztucznych. Cena każdej akcji jest 500 rubli. Zakład umieszczony będzie w zabudowaniach dawnego pogorzałego pałacu Kiiowskiego. — Moskwa 11 Lipca. W dniu dzisiejszym po południu wszczął się pożar w części zwanej *Siemionowskaja-słoboda*, i, idąc za silnym popędem wiatru, pochłonął, w przeciągu kilku godzin, około 300 drewnianych i kilka murowanych domów, należących do części miasta zwanej *Lefortowską*. Wielka liczba pomniejszych zakładów fabrycznych i, o ile wiadomo, jedna dość znaczna fabryka tkanin bawełnianych, własność tutejszego kupca *Matwiejew-Tanińskiego*, stały się pastwą płomieni. Sądzą że szkoda wynosi do kilku milionów rubli. Największe usiłowania komendy ogniowej, czynione w obecności Woennego Jenerał-Gubernatora Xcia *Goliejn*, były zuweczzone nadzwyczajnie gwałtownym wiatrem, który już tu od dni kilku hęz przerwy panuje.

Ustawa o sądzeniu Przepęstw, popełnianych przez mieszkańców Cesarstwa Rossyjskiego w Królestwie Polskiem, tudzież przez mieszkańców tegoż Królestwa w Rossji. (Dokończenie). II. O wyrokach i ich wyhonaniu. § 10. Wyrok o przepępcy stanowi się na zasadzie praw tego kraju, gdzie zostało popełnione przepęstwo, i gdzie sąd o nim się odbywa. § 11. Wyroki o przepęstwach, uczynionych przez jedną i tęż samę osobę w Cesarstwie i w Królestwie Polskiem, nie mogą być wydawane ostatecznie, bez roztrząśnienia ich przez wyższe sądownictwo tego kraju, gdzie sąd się odbywa, chociażby nawet z istoty swojej wyroki te rewizji nie ulegały. § 12. Osoby, należące do stanów, które w Cesarstwie używają pewnych w sądzie prerogatyw, zachowują je w zupełnej mocy, w razie poddania ich pod sąd i stanowienia o nich wyroku w Królestwie Polskiem. Stany takowe są: Szlach-

ta dziedziczna i osobista płci oboiej, duchowieństwo, to jest kapłani i innych stopni duchowni, mający święcenie, i ich żony; poczesni obywatele dziedziczni, kupcy lej i 2ej gildy płci oboiej, i poczesni obywatele osobisci, tudzież ich żony. Również, z liczby mieszkańców Królestwa: szlachta, urzędnicy wojskowi i cywilni, ich żony i dzieci, i duchowni, którzy podpadną pod sąd za przepęstwa kryminalne, używają w nim tych samych prerogatyw, iakie służą poddanym Rossyjskim, należącym do stanów im odpowiednich. § 13. Dla należytego przedstawienia się o stanie mieszkańców Królestwa, sądujących się w Rossji, i należących według poprzedzającego § do klas ludności, które w sądzie używają szczególnych prerogatyw, potrzeba za każdym razem porozumiewać się z Namiestnikiem Królestwa. § 14. Wyroki, stanowione przez sądownictwa Rossyjskie we względzie mieszkańców Król: Polskiego, mają być przedstawiane na zatwierdzenie i rewizją do właściwych urzędów i rzędników, na zasadzie istnącego porządku, stosownie do ważności przepęstwa, liczby osób i stanu przepępców. § 15. Wyroki, stanowione przez Polskie sądownictwa o poddanych Rossyjskich: a) *W przepęstwach mniejszej wagi:* 1) O ludziach z klasy płacącej podatek, mają być ostatecznie stanowione według porządku istnącego w Królestwie. 2) O osobach, używających w Cesarstwie szczególnych prerogatyw stanu, jeżeli nie zawierają kary cielesnej lub hańbiącej, również stanowione ostatecznie być mają porządkiem, w Królestwie zachowującym się. i 3) O osobach, używających w Cesarstwie szczególnych prerogatyw stanu, jeżeli te wskazane będą na cielesną lub hańbiącą karę, mają być przedstawiane Namiestnikowi Królestwa Polskiego na roztrząśnienie. b) Wyroki o przepęstwach *ciężkich*, o wszelkich w ogólności poddanych Rossyjskich, jeżeli te zawierają karę śmierci, również mają być przedstawiane

Namiestnikowi Król: Pol.: § 16. Wyroki stanowione przez Polskie sądownictwa o mieszkancach Rossji. a) Z klasy płaćcej podatek, zawierające karę śmierci, Namiestnik Królestwa sam zatwierdza, zamieniając karę śmierci, stosownie do praw Rossyjskich, na karę cielesną z zesłaniem do ciężkich robot. b) Wyroki o osobach używających w Rossji oddzielnych prerogatyw stanu, skazujące na karę śmierci, Namiestnik wraz ze swą opinią, przedstawia Jego Cesarzkiej Mości. c) Wyroki o tych, z ich liczby, którzy skazani są w Królestwie na karę cielesną lub inną hańbiącą, Namiestnik sam zatwierdza, zamieniając takową karę na inną, odpowiednią Rossyjskim prawom i stanowi przestępców. d) Lecz jeżeli rodzaj kary, której oni według Rossyjskich praw ulegają, połączony jest z utratą praw szlachestwa; w takim razie Namiestnik przedstawia o tem, wraz ze swą opinią J. C. Mości. § 17. Kary, na które wyżej przepisany porządek sądownictwa wskazał przestępców, mają być wykonywane w tym kraju, gdzie wyrok zapadł. § 18. Lecz względem Rossyjskich poddanych, skazanych w Królestwie Polskiem na karę śmierci, zamienioną czyli to za zatwierdzeniem samego Namiestnika, czyli też za decyzją Monarszą, na inną karę, wyrok wykonywać się ma, za porozumieniem się Namiestnika z Rossyjskiemi Wojeznemi lub Cywilnemi gubernatorami, w najbliższem gubernjalnem mieście rossyjskiem; poczem przestępca odsyła się na Syberją porządkiem zwyczajnym. § 19. Po wykonaniu wyroku, sądownictwa i Cesarstwa i Królestwa powiany uwiadomić o tem zwierzchność tego miejsca, gdzie przestępca miał stać pobyt, lub gdzie przestępstwo popełnił, lub był pojmanym, na cel ogłoszenia w temże miejscu o odniesionej przezń karze. § 20. Wyroki okarach pieniężnych za przestępstwa, zapadły prawym porządkiem w jednym kraju, a dotyczące się mieszkanców drugiego, mają być przyjmowane

za ważne i wykonywane w całej rozciągłości Cesarstwa Rossyi: i Król: Polskiego. (T.P.)
List okólny J. S. Papieża Grzegorza XVI do wszystkich Patriarchów, Prymasów, Arcyiskupów i Biskupów. Wielebni Bracia! Pozdrowienie Wam i Błogosławieństwo Apostolskie. Uczuciem żywej radości przeięty nas te jawne dowody wiary, postaszeństwa i religji któreśmy otrzymywali w dochodzących nas zewsząd wiadomościach o osobie w jakim przyiętym został pierwszy Nasz List okólny z dnia 15 Sierpnia 1832 r., w którym zgodnie z powinnością urzędu Naszego ogłosiliśmy całemu Katolickiemu światu naukę zdrową i jedyną, której trzymać się jest wolno w punktach w tymże Liście wyłożonych. Wzmogła się radość Nasza oświadczeniami uczynionemi w tym względzie przez kilka stych osób które się skłoniły do zamysłów i błędnych opinji, na jakie się żalimy, i nieprzezornie stały się ich zwolennikami i obrońcami. Uważaliśmy wprawdzie że to złe nie zostało jeszcze zupełnie zagładzonym; a zuchwałością tchnące książki rozrzućane pomiędzy ludem, i ciche podstępny, ostrzeżały Nas o tem, że się knuie jakiś nowy zamach przeciwko Religji i Społeczności. Naganiłiśmy przeto surowo chytre te podstępny w Liście Naszym pisanym w miesiącu Październiku do Wielebnego Brata Naszego Biskupa Renneńskiego. Jednakże w pośród niespokojności i trosków Naszych z tego powodu, nastąpił wypadek nader dla Nas przyjemny, iż tenże sam który głównie zrzucił Nam to zmartwienie, zapewnił Nas uroczyście oświadczeniem z d. 11 Grudnia r. z. Nam przestaniem, że odtąd wyłącznie i bez względnie trzymać się będzie nauki wyłożonej w Liście Naszym okólnym, i że nie pisac, ani niczego przyznawać niemyśli, co by było tej nauce przeciwnem. Rozprzestrzeniliśmy łono ojcowskiego zmiłowania dla syna o którym powinniśmy byli sądzić, iż wzruszony napomnieniem Naszem, da-

wać Nam będzie odtąd codziennie coraz ja-
wniejsze tego dowody, iż wyrokowi Naszemu
nie tylko słowa lecz wczynach stał się postu-
sownym. Lecz co zdawało się zaledwie do wia-
ry podobnem, ten z którym myślny się tak czu-
le i łaskawie obeszli, zapomniawszy o pobła-
żaniu Naszem wkrótce okazał się niewierojm
swojemu postanowieniu; o ta dobra nadzieja ja-
ką byliśmy powzięli o skutku przestrogi Na-
szych, spełniła zupełnie, gdyśmy się byli do-
wiedzieli o wydanej w igzku francuzkim po-
czątkowo z utajeniem imienia autora, którego
jednak wyiawiły pisma publiczne, a teraz świe-
żo przez niego samego przedrukowanej i upo-
wszechnionej książeczce, objętości w prawdzie
małej, lecz przewrotności niezmierniej, pod ty-
tułem: *Paroles d'un Croquant*. Zgrozą zosta-
liśmy przejęci Wielbni Bracia, i za pierwszym
razem oka litując się nad zaślepieniem pisarza
znaleźliśmy w tem tylko dowód wiaką głębią
nieprawości zabrać może nauka która nie jest
od Boga, lecz z pomysłowu świata czerpaną.
Jakoż w brew przyrzeczeniu wowej deklaracji
uroczyście danemu, zamierzył on sobie nudaą
powłoką słów i marzeń, zwalczyć i zniszczyć Ka-
tolicką naukę, którą w wyżej wspomnianym liście
stosownie do powagi nadanej niędolności Na-
szej, wyłożyliśmy, tak w przedmiocie winnej ole-
głości władzom, śmiertelnej zarazy Indyferentyz-
mu od której ludy zachować należy i potrzeby
powściągnięcia szerzącej się rozwiążności w o-
pinji i mowie, iak we względzie nader występ-
nej nieograniczonej wolności sumienia i tego
najczarniejszego spisku towarzystw z najła-
szywszych nawet religij wyznawców skojarzo-
nych na zagładę ołtarza i tronu. Wzdryga się
umysł od czytania do końca tych miejsc, w któ-
rych Autor usiłuje zerwać wszelki węzeł wier-
ności i oległości względem Monarchów i rzuca na
wszystkie strony głównią rekossu mającą wszę-
dzie roznieść zagładę publicznego porządku,
względę urzędników, zdeptanie praw, i obalić

wszystkie zasady iak duchownej iak świeckiej
władzy; a zład nowym i niegodziwości pełnym
wymysłem władzę Monarchów iako nieprzyja-
zną prawu Bożemu, a nawet w dziwotwornej po-
twarzy iako *dzieło grzechu i władzę szatana*
wystawia; a Pasterzów Kościoła i Władców
świeckich iednemże znamieniem hańby piątniue
z powodu, iż mu się marzy, że oni zbrodniezem
i wspólnę asilności przystwierzem przeciwko pra-
wom ludów są złączeni. Nieprzestając na ta-
kiem suchwalstwie nieograniczoną nadto mnie-
mań mowy i sumienia wolność obwieszca, a
żołnierzom mającym, iak on mówi, walczyć w ce-
lu oswoobodzenia iej od tyranji, szczęścia we
wszystkiem i pomysłności życzy. Z szalonym za-
palem zwołnie wszystkie kluby i stowarzysze-
nia z całej przestrzeni świata i zapamiętała wście-
kłością ie nagli do zjednoczenia się w wykon-
aniu niegodziwych iego zamysłów, ażeby i w tym
dał Nam pocuć że przestrogi i nakazy Nasze
nogami podeptał. Byłoby rzeczą nazbyt przy-
kłą przytaczać tu to wszystko co w tym naję-
brzydliwszym płodzie bezbożności i suchwal-
stwa gromadnie się mieści, na zaburzenie wszel-
kich ustaw tak Boskich iak ludzkich.

(dołożczenie nastąpi.)

Anglija. — Donoszą z Londynu d. 26 z. m.,
że kilku znakomitych Mechaników trudni się
teraz wynalazkiem różnych maszyn rolniczych,
a mianowicie chcą wystawić pługi mechaniczne
którymi bez zaprzęgu koni lub bydła, z ta-
twością orać będzie można. — Zapewniają że
Aienci *Don Karola* będący w Angliji, są te-
raz bardzo czynni, wchodząc w układy z ku-
pcami i fabrykantami o różne dostawy dla po-
wstańców.

Włochy. — Donoszą z Rzymu d. 20 z. m.,
że *Ojciec S.* przekonawszy się o stanie wielu
rodzin, tak w Rzymie iako w innych miastach
państwa Kościelnego, które przez różne nie-
szczęścia zupełnie podupadły, tak dalece iż
nie miały sposobu do życia, rozkazał z własnej

szkatuły przeznaczyć dla nich znaczną sumę; Kardynałowie i inni znakomici Prąci poszli za przykładem Jego Świętobliwości, i utworzyli między sobą tajną składkę dla tych nieszczęśliwych.

Hiszpanja. — Donoszą z *Madrytu* d. 20 z. m., że wysłano kilkanaście oddziałów wojska Królowej w różne strony a mianowicie do *Biškai*, dla odciążenia powstańcom drogi do *Nawarry*, kilka z tych oddziałów już odniosło zwycięstwo w małych potyczkach z powstańcami. — *Don Karol* jest niezmordowany w swoim usiłowaniu, aby jak najpieszej potężyć swoją siłę zbrojną.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 31 z. m., że w prowincjach do których, jak wiadomo, ma wkrótce przybyć Król, czynią świetne przygotowania na jego przyjęcie. — W gwardji narodowej Paryskiej kilkunastu officerów niższych postąpiło na wyższe stopnie, w czasie obchodu lipcowego. — Król odwiedził d. 29 z. m. dom *Jawalidów* Paryskich, gdzie starzy wojownicy z uprzejmością go powitali.

Niemcy. — Wiadomość z *Drezna* donosi, że Król *Saski* bardzo zachorował. — W *Tryescie* odebrano wiadomość, że *Marszałek Marmont* odwiedza *Dardanelle*. — Z powodu zbytnej suchości wiele lasów zgorzało, szczególnie w *Prusach*; Szkody są ogromne. — *Cesarz Austriacki* Postem swoim przy Królu *Greckim*, mianował *Podpułkownika Prełosa*, który miał misją w *Egipcie*. — Rząd *Pruski* mianował *X. Kanonika Siszewskiego*, Przesem duchowego sądu prosynodalnego w *Poznanu*.

Rozmaitości. — Niedawno Kapitan okrętu z *Liverpolu*, przywiózł do domu dosyć dużego węża grzechotnika; dla przekonania się zaś w jak krótkim czasie jego ukąszenie zabija, wpuścił do jego klatki szczura, na którego natychmiast rzucił się grzechotnik i w skutek ukąszenia, szczur w 5 minut zdechtł. Postarżając doświadczenie, Kapitan wpuścił do klatki grzechotnika, drugiego szczura, z początku szczur przycałił się wiedzny a wąż w drugim kącie klatki, ale jak tylko grzechotnik zaczął trząść swą grzechotką i sposobić się do rzucenia na szczura, ten szczur ledwym rzutem, skoczył na kark grzechotnika, uchwycił się zębami, oraz pazurami i dopóty go gryzł aż w 10 minut tego strasznego nieprzyjaciela trupem położył. Kapitan okrętowy nagradzając taką odwagę, szczura na wolność wypuścił. — Myląc jest mniemanie tych którzy sądzą że czarna i zielona herbata są zupełnie różnymi roślinami, gdyż obadwa te rodzaje herbaty zbierają się z jednego i tegoż samego krzewu tylko sposob suszenia, stanowi te dwa rodzaje; dla otrzymania herbaty czarnej, zebrane liście utrzymują na kupie przez pewien czas w wilgoci, przez co wkrótce zmieniają swój piękny zielony kolor na ciemno brązowy i w ten czas suszą je na lekko rozgrzanych wielkich żelaznych blachach, i dla otrzymania zaś zielonej herbaty, liście zaraz po zebraniu suszą ale już nie na żelaznych lecz na miedzianych blachach. Zbierający herbatę, robią to przez rękawiczki, gdyż pot z rozgrzanych rąk, pozbawia delikatne listki kosztownego aromatu; im są młodsze, delikatniejsze i kończystsze listki, tym wyborniejszą stanowią herbatę, im zaś większe, starsze i ciemniejsze są liście, tym więcej herbata, traci na swojej wartości. — W *Lugdunie* powien młodzieniec zaczął śmiać się tak mocno, iż wkrótce jego śmiech stał się konwulsyjnym i trwał więcej jak przez 2 godziny. Doktorzy zaledwie zdołali usmierzyć ten atak nerwowy, i bez ich pomocy młodzieniec mógł być umrzeć ze śmiechu. — Między wariatami będącymi w szpitalu dawniej *Bedlam* w *Londonie*, uważano sławnego Kapitana *Parry*, szaleństwo tego nieszczęśliwego zasadza się szczególnie na tym, iż sądzi, że nie ma duszy, i że niemoże otrzymać zbawienia, aż przywłaszcza sobie duszę innej istoty ludzkiej.

W dniu 18 Sierpnia r. b. o godzinie 12 z rana odbywać się będzie w sali posiedzeń Kommissji Wtwa Mazowieckiego Licytacja głośna na wydzierżawienie 6ciu letnie poczynając od 1 Lipca r. b. 2ch Kamieniów zasekwestrowanych pod Nr 109, przy ulicy Piwnej i Nr 198, przy ulicy Krzywe Koło położonych, niemniej licytacja in minus na reperację Kamienicy Nr 198, przez Entrepryzę uskutecznić się mającej: Na Vadjum do licytowania Kamienicy lej Nr 109, zł: 414; 2gej Nr 198, zł: 200, i na licytacją wyreperowania tejsze Kamienicy zł. 200.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Zakuski Ant: Hra: z Wodyń, Kobyłański Adwokat z Pilicy, Markowski Prezes D. T. K. z Siedlec, Lasocki Leon Dzie: z Zawadek, Turkiety Lud: Dzie: z Chorzewy, Kpuszewski Hen: Dzie: z Dąbrowa.

DONIESIENIA.

Osoba zarządę znacznej BUDOWLI w Warszawie przez lat kilkanaście trudniąca się, życzy sobie podjęcia się takowegoż w cyrkale 9 lub 10 Warszawy. Właściciel więc domu któryby jej do zarządu potrzebował, poweźmie o niej wiadomość przy ulicy Nowy świat pod Nr 1256, u Komornika sądownego Hejzera.

Podpisani mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w domu pod Nr 478 przyulicy Senatorskiej na przeciw pałacu zwanego Wolbromskich, otworzyliśmy Skład Win wszelkiego gatunku i Korzeni, polecając się łaskawością względem Publiczności, zapewniamy dobór i dobroć towarów obok cen umiarkowanych.— *A. Meltzer et Zajc.*


Doniesienie z magazynu Rudolfa Maj. Niniejszem mam honor zawiadomić prześwietną Publiczność, jako przenipstem handel mój TOWAROW GALANTERJI i PERFUM, z Nowego świata na Krakowskie Przedmieście Nr 435. naprzeciw domu Towarzystwa Dobroczyńności, i że starać się będę przez wybór i piękność artykułów, iskoteż przez umiarkowaną cenę zasługiwać sobie i nadal na zaufanie prześwietnej Publiczności którem dotąd zaszczycać mnie raczyła.

W dniu 13 b. m. i. r. o godzinie 10 z rana prawnie zajęta Buchoms i jako to: Koty miedziane duże, Węże takoz miedziane, Rury, etc. tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 462, w dziedzińcu Ratusza Głównego M. S. Warszawy niezawodnie sprzedane będą.— *K. Alexandr Garbolewski K.*

Opatrzone w dobre świadectwa, a życzący otrzymać miejsce NAUCZCIELA przy nowo utworzyc się mającej Szkolce płci męskiej przy Kościele Ewangelickim w Warszawie, zgłosi się do W. X. Leuber Rady Konsystorza Jene: Ewangel: Królestwa Polskiego i Igo Pastora przy Kościele Ewang: N. A. Wyznania.

BRYCZKA roboty Berdyczowskiej, w dobrym stanie będąca, wktórej do 6 osób pomieścić się może, na jednego konia z możliwością przyprzeżenia drugiego, z pótszorkiom, chomontem, duha, maznicą i zgrzebłem jest do zbycia w Warszawie przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1673, umowa o cenę i kupno z właścicielką tegoż domu.

Cate PIERWSZE PIĘTRO składające się z Salonu z balkonem, z 3ch Pokoi, Przedpokoiu, Kuchni, Drwalni, Góry i Pionicy, w Pałacu pod Nr 1290, przy ulicy Nowy Świat w lewej Oficynie jest do najęcia; wiadomość w tymże mieszkaniu.

Pantalfjon mahoniowy, nowy, z mechaniką wiedeńską, o 6ciu i pół oktawach i ieden brzozyowy o 6ciu oktawach, są do sprzedania przy ulicy Piwnej pod Nr 42.

KLUCZ WIELKI zgubiony został przed Kościołem Sgo Krzyża, znalazca raczy oddać pod Nr 2587, na ulicy Bugaj do Ramockiego, za nagrodą zł: 5.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęta Drukarnia z 2ma Prassami Francuzkiami, z 3cią Kolumbijską; różnemi charakterami druku, i innemi sprzętami do drukarni należąciami, w Warszawie przy ulicy Mazowieckiej w domu pod Nr 1346, w dniu 9 Września r. b. o godzinie 11 z rana przez publiczną Licytacją sprzedaną zostanie, którą to Drukarnią pod powyższym Nrem w każdym czasie obejrzeć można. Przystępujący zaś do Licytacji winien złożyć wadium zł: 400.— *Grzegorz Zawadzki K. T. C. W. M.*

Na Prowincją o mil 3 od Warszawy potrzebny jest Majster STRYCHARZ, opatrzone w dowodne świadectwa gruntownej znajomości swej sztuki, pilności, trzeźwości, słowem nieskazitelnych obyczajów, w nagrodę starannej dobrej roboty, prócz pomieszkania i wszelkich wygod zapewnią się bardzo korzystne wynagrodzenie w najregularniejszej wypłacie. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu W. Sędziego Zaborowskiego Nr 476, na pierwiezem piętze u Biezańńskiego.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.
Przychylił się do prośby Starozakon: Motha Fajwlowicza Hechselmana z daty 20 Stycznia roku bieżącego o udzielenie nowej KSIĄZKI Legitymacji

cyjnej winiejsze zagubionego rodzinnego Przesiedlenia, wzywa zatem każdego, koby takową posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów Żydowskich złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców, iż rzeczzone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułow dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczynski*. — Sekretarz Generalny *G. Jahołkowski*.

W Dobrach Zdunowo i Załuski, jest do sprzedania 30 kop DRZEWA z wyborowego gatunku, zdającego na spław do Gdańska, milę od Miasta Zakroczyimia, 3/4 mili od Windugi, nad Wisłą; chęć kupna mający, zgłosić się mogą do Dajdzica we Wsi Zdunowie.

SERDELLE francuzkie daleko lepsze od śledzi pocztowych, SER parmezański, ARAK de batavia w butelkach sprowadzony, nadeszły do Handlu Korzennego i Win M. B. Gordon Wwy przy ulicy Długiej, oraz powtorny wielki transport WOD Mineralnych Naturalnych, Wildunger, Kissinger, Gühler, Pyrmontskiej, Eggerskiej, Marjenbadzkiej i Pilnuskiej.

OSTRZEŻENIE. — Ponieważ w Dobrach Dawidy, Zamin, Jezioroki, Nowa Wola i we wszystkich Kolonjach do tych Dóbr należących, POŁOWANIE zadržawione zostało, przeto się ostrzega każdego aby w tych gruntach niepolował, pod utratą Psia i Fuzji, która po odebraniu natychmiast do właścicielowej władzy odesłaną zostanie, i oprócz tego niezależna się za nieprzyjemność, któraby osobę polującą spotkać mogła.

W domu przy ulicy Nowolipia Nr 2469, na dole odbędzie się w dniu 13 b. m. i następnym, Licytacja z wolnej ręki na KSIĄŻKI klasyczne w rozmaitych językach.

Na Krakowskiem Przedmieściu przed Ś. Krzyżem, na przeciwko Apteki pod Nr 396, 2gie piętro od frontu do naięcia od Sgo Michała r. b. składające się z 3ch POKOIKOW, KUCHNI, DRWAŁNI i PIWNICZKI.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakon: Jankla Abramowicza Chronower na teraz pod Nr 2099 zamieszkatego o udzielenie nowej Książki LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionego familijae: Przesiedlenia, wzywa niniejszym każdego koby takowe posiadał lub sobie przywłaszczył, aby sam w Urzędzie Muncypalnym Sek-

cji Biletów złożył. Ostrzegając przytem mieszkańców, iż rzeczzone Przesiedlenie niniejszym umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułow dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczynski*. — Sekretarz Generalny *G. Jahołkowski*.

Ofiaruje się miejsce na ADMINISTRATORA DÓBR w bliskości 2ch mil od Rądomia, posiadający potrzebne kwalifikacje, zechce przy wyrażeniu miejsca pobytu, złożyć swoje opieczętwane oświadczenie, u Murgrabiego domu w Warszawie przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1269.

Dotychczasowe ceny BLACHY Walcowanej żelaznej cienkiej w fabrykach rządowo górniczych wyrobionej, niższone zostały, i od dnia 1 Sierpnia r. b. sprzedawane będą. 1) Jeden centnar sto funtowy na wagę polską Blachy zwyczajnej w większym formacie po złp: 42, w fabrykach Białoogńskich, a po złp: 45 w Składzie Warszawskim. 2) Jeden centnar Blachy zwyczajnej w średnim formacie po złp: 37 w fabrykach Białoogńskich, a po złp: 40, w Składzie Warszawskim. 3) Jeden centnar Blachy zwyczajnej w małym formacie po złp: 32, w fabrykach Białoogńskich, a po złp: 35, w Składzie Warszawskim.

Podpisany zawiadamia Szano: Damy, iż wiego Magazynie przy ulicy Danielewiczowskiej, można nabyć gotowych i obstałować GORSETÓW w najnowszej modzie i najwygodniejszej, podług kroju Wiedeńskiego ze sprężynami lub z gumolastyką; również są SZNUROWADŁA gumolastyczne, które sprzedają się za pomierną cenę. — *Fran: Frejlich*.

FABRYKA ZAPALEK CHEMICZNYCH przy ulicy Trębackiej pod Nr 636, sprzedaje 10.000 sztuk zapatek zwyczajnych z siarką po zł: 5 gr: 20. 5,000 sztuk po zł: 3. 1,000 szt: po gr: 25. Zapatek bez siarki niezawodnie zapalających się. 10.000 szt: po zł: 12. 1,000 sztuk po złotemu i gr: 15. Tuzin flaszeczek czerwono lakierowanych z metalowemikoreczkami po zł: 2 gr: 24, zaś 5 tuzi: po zł: 12 gr: 15. Tuzin czerwonych bez koreczków metalowych po zł: 1 gr: 24; zaś 5 tuzi: po zł: 8. Tak niubionych SIOCZKOW chemicznych iako i ZAPALEK przez tarcie zapalających się, oraz i LEPU na Muchy, tamże dostać można po cenach niskich lecz stałych. Obstałunki z Prowincji uprasza się franco nadesłać.

W domu Nr 2309 przy rogatkach Powązkich, biało do naięcia od Ś. Michała r. b. MIESZKANIE do-

